

PROTOKÓŁ NR 34-05/2008

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 21 kwietnia 2008 roku.

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 14.30

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Komisji Małgorzata Chmiel powitała wszystkich zebranych, stwierdziła quorum i przedstawiła porządek posiedzenia. W związku z tym, że do Komisji po sporządzeniu porządku posiedzenia wpłynęły dwa projekty uchwał, chciałabym wprowadzić je do porządku, są to:

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2008 rok – druk nr 648.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2008 – 2012 – druk nr 650.

W związku z powyższym Komisja 7 głosami „za”, jednogłośnie, postanowiła obradować według następującego porządku posiedzenia:

1. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2008 – 2012 – druk nr 650.
2. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2008 rok – druk nr 648.
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LIV/1817/06 z dn. 31 sierpnia 2006 roku w sprawie zasad udzielenia bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości – druk nr 617 wraz z autopoprawką.
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawienia na okres dłuższy niż 3 lata – druk nr 615 wraz z autopoprawką.

5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Piecki – Migowo na południe od ul. Warnieńskiej – druk nr 636.
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Piecki Migowo rejon ulic Myśliwskiej, tzw. Nowej Politechnicznej i tzw. Nowej Bulońskiej – druk nr 633.
7. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chelm III – Anielinki – druk nr 643.
8. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna rejon ul. Śląskiej – druk nr 635.
9. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Olszynka Zachód – druk nr 630.
10. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa – rejon ulicy Balcerskiego – druk nr 632.
11. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jelitkowo rejon ulicy Nadmorskiej – druk nr 634.
12. Wolne wnioski, sprawy bieżące, korespondencja.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Planu Inwestycyjnego Miasta Gdańska na lata 2008 – 2012 – druk nr 650.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych – Zaprezentował komisji projekt uchwały. Powiedział m.in., że zmiany do WPI proponowane w projekcie wynikają z dwóch rzeczy.

- Po pierwsze jest to kwestia zabezpieczenia finansowania na stadion Baltic Arena.

Wynika to z tego, że w najbliższym czasie jest przygotowywana kwestia finansowania pozabudżetowego stadionu Baltic Arena, ale żeby zamknąć plan finansowy istnieje konieczność wprowadzenia tych środków do budżetu.

- Drugą dużą zmianą jest zabezpieczenie finansowania Europejskiego Centrum Solidarności.

Globalne obniżenie finansowania oraz przede wszystkim gwałtowny spadek wartości waluty euro. Przy tych kwotach skutkuje to niedoborami. Aby było możliwe podpisanie umowy na finansowanie ze środków unijnych, musimy uzupełnić Wieloletni Plan Inwestycyjny.

- Następnie zadania, przy których przesuwamy środki, przyspieszamy, to jest przebudowa ulicy Budowlanych i Nowatorów ze względu na rozbudowę Portu Lotniczego i ulicy Słowackiego.

- Następną zmianą dotyczy projektu dostępu drogowego do Portu Gdańskiego i budowa Trasy Sucharskiego.
- Przebudowa ulicy Łostowickiej, zwiększenie nakładów wynika z tego, że już w tym roku chcemy rozpocząć ten projekt.
- Budowa mostu stałego z przesłem zwodzonym przez Martwą Wisłę, zwiększone środki są kwotą niezbędną na przygotowanie projektów i dokumentację tego zadania.
- Zwiększenie środków na zadania towarzyszące realizacji Gdańskiego Projektu Wodno-Ściekowego.

W związku z powyższym następuje przesunięcie na lata późniejsze realizacji lub korekta finansowania niektórych inwestycji wymienionych w projekcie.

Zostały dopisane dwa nowe projekty:

- budowa Teatru Szekspirowskiego;
- przebudowa kanału Raduni.

Połączono dwa zadania:

„Połączenie Hali Widowiskowo-Sportowej z Al. Grunwaldzką (element Drogi Zielonej)” i „Budowa drugiej jezdni ul. Gospody” w jeden projekt realizowany wspólnie z Miastem Sopot.

Przystąpiono do dyskusji.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego – Proszę Państwa, zmiany, które zaprezentował pan Dyrektor znajdują swoje odzwierciedlenie w znowelizowanym wieloletnim planie finansowym i środki w wysokości 400 mln zł, w związku z tym, że mamy bardzo dobrą prognozę przyszłych dochodów z podatku od nieruchomości, zostały zaaplikowane nowe wpływy, które stanowią podstawę źródła finansowania stadionu na EURO 2012. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w załączniku do zmiany budżetu na rok 2008.

Pan Krystian Kaczmarek – członek Komisji - Ja tylko chciałem powiedzieć kilka słów na temat ważnych spraw, które musimy podejmować w ostatniej chwili. Jeżeli chodzi o zmiany w WPI, tego druku wcześniej w naszych skrzynkach nie było, a jest to poważna sprawa, bo trzeba dobrze przeanalizować, z których inwestycji się rezygnuje, a które się wprowadza. A teraz będziemy musieli to zrobić na posiedzeniu komisji, to jest trochę za mało czasu, dlatego ja się wstrzymam. Dziękuję bardzo.

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych – Szanowni Państwo, ja jeszcze raz chciałem Państwa przeprosić za taką sytuację, że ten druk pojawił się dopiero w piątek, ale dopiero w czwartek w godzinach popołudniowych dostaliśmy informacje, które musieliśmy adoptować na potrzeby Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Sytuacja w tej chwili zmienia się tak szybko i chcąc coś zrealizować musimy działać pod ogromną presją czasu.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji - Czy są konkretne drogi, których nawierzchnia będzie zrobiona w związku z programem wodno-kanalizacyjnym?

Pan Krzysztof Rudziński – Dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych – W tej chwili nie mogę ich wymienić, ale jeżeli pan sobie życzy, to przygotujemy taki wykaz, który jest na bieżąco uzgadniany z Gdańską Infrastrukturą Wodociągowo-Kanalizacyjną

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 5 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 650.

Opinia Nr 34-05/213/37/2008.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2008 rok – druk nr 648.

Pani Teresa Blacharska – Dyrektor Wydziału Finansowego – Zreferowała projekt uchwały. Powiedziała m.in., że propozycja pana Prezydenta dotyczy zwiększenia kilku zadań inwestycyjnych o kwotę 21 mln zł. Dotyczy to Gdańskiego Programu Komunikacji Miejskiej, przebudowy ulicy Budowlanych i ulicy Nowatorów, projektu poprawy dostępu drogowego do Portu Gdańsk, budowa Trasy Sucharskiego, wpłaty TBS „Motława” na budowę dojazdu do placu budowy osiedla mieszkaniowego w rejonie ulic Umruga i Świderskiego. Zmniejsza się środki na zadania inwestycyjne związane z:

- budową mostu stałego z przęsłem zwodzonym przez Martwą Wisłę.
- rekreacyjnym zagospodarowaniem Pasa Nadmorskiego, infrastruktura towarzysząca budowie parku wodnego.
- pozyskaniem mieszkań, między innymi w związku z wykupem gruntów pod budowę układów komunikacyjnych.

Jest propozycja dokonania zmian w planie Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, zmniejsza się środki dotyczące przyznania środków dla szpitala im. Prof. Bilikiewicza. W związku z tym środki te stanowią kwotę wolną, którą przeznacza się na budowę ścieżki rowerowej na Wyspie Sobieszewskiej.

Głósów w dyskusji nie było, przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 5 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 648.

Opinia Nr 34-05/214/38/2008.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LIV/1817/06 z dn. 31 sierpnia 2006 roku w sprawie zasad udzielenia bonifikat od ceny sprzedaży na rzecz najemców nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi lub lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, oraz o zbywaniu udziałów w częściach wspólnych nieruchomości – druk nr 617 wraz z autopoprawką.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawienia na okres dłuższy niż 3 lata – druk nr 615 wraz z autopoprawką.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu – Proszę Państwa, wkradło się pewne nieporozumienie. Faktycznie o sprzedaży lokali mieszkalnych już Państwo procedowali ten projekt uchwały, złożyliście poprawki, które zostały uwzględnione w autopoprawce. Druga sprawa to uchwała o zasadach nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości powyżej lat trzech, również była wstępnie przekazywana Państwu. Również w stosunku do tego projektu są autopoprawki. Może zamkniemy kwestię lokali mieszkalnych i omówimy tematykę związaną z zasadami nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości powyżej lat trzech.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji – Tak, bo tamten projekt omówiliśmy i jeżeli Prezydent przyjął autopoprawką nasze wnioski, nie ma o czym dyskutować.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Dobrze, to omówimy obciążanie nieruchomości. Druk 617 pozytywnie zaopiniowaliśmy, nasze wnioski uwzględniono, nie ma potrzeby powtarzać dyskusji.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu – Zasady nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości ustalają pewien katalog pełnomocnictw dla Prezydenta Miasta Gdańska, które może wykonywać w ramach gospodarowania nieruchomości bez dodatkowej zgody Rady Miasta Gdańska. Ten katalog spraw jest zawarty w projekcie. Najważniejsze zmiany:

- Został wydłużony okres (na wniosek Komisji) użytkowania nieruchomości z lat 30 do lat 50.
- Prezydent ma możliwość zastosowania przy użytkowaniu wieczystym, specjalnych preferencyjnych warunków odpłatności za to prawo przez okres 20 lat, w zależności od indywidualnej sprawy, charakteru inwestycji, charakteru działalności, którą ma prowadzić podmiot na tejże nieruchomości.
- Z wszystkich operacji związanych z gospodarowaniem nieruchomościami, które były wydane na bazie uprawnień Prezydenta, głównie dotyczy to spraw związanych z udzieleniem bonifikaty, Prezydent będzie miał obowiązek do 31 marca każdego roku przedstawiać Radzie Miasta sprawozdanie.
- Dla placówek oświatowych są wprowadzone bardzo preferencyjne warunki oddania nieruchomości w użytkowanie.
- Wkomponowano uprawnienia związane z partnerstwem publiczno-prywatnym, czyli możliwość przekazania do odpłatnego korzystania gminnej nieruchomości partnerowi na okres do lat 50-u.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji – Chciałem podziękować Prezydentowi za to, że uwzględnił większość naszych poprawek i wyrazić radość, że w końcu otwiera się nowoczesna możliwość budowania partnerstwa publiczno-prywatnego. Wiem, że jest zainteresowanie budową basenów przez prywatnych inwestorów i ta uchwała otwiera tą możliwość. Mam nadzieję, że szybko zobaczymy jej skutki.

Pan Krystian Kaczmarek – członek Komisji – Mam szereg zarzutów i obaw, jeżeli chodzi o gospodarowanie nieruchomościami i zaraz je przedstawię.

1. W § 6 pkt 2 poprzedniej uchwały mówił, że *Prezydent w terminie do 31 marca każdego roku przedkłada Radzie Miasta Gdańska szczegółową informację o nieodpłatnie przekazanych gminie w poprzednim roku kalendarzowym nieruchomości gruntowych stanowiących własność Skarbu Państwa*. W projekcie tego zapisu nie ma.
2. W § 8 pkt 1 ppkt b projektu, który był § 7, *Prezydent może przyjąć nieodpłatnie nieruchomości stanowiące własność Agencji Nieruchomości Rolnych*. Powinno być, po uprzednim uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Rady Miasta. Poprzednio tak było, w projekcie nie ma.
3. W § 10, który był § 8, wysokość bonifikat jest proponowana 80%, była 50%.
4. W § 17, który był § 14, *oddanie przez Prezydenta nieruchomości gruntowych w użytkowanie może nastąpić w trybie bezprzetargowym, w drodze umowy zawieranej na czas określony, nie dłuższy niż 30 lat*. Poprawką zmieniono na 50 lat.

Ja tylko chcę dać przykład podobnej uchwały Sejmiku Województwa, gdzie właśnie w tym punkcie („zarząd może na okres nie dłuższy niż 5 lat przekazać nieruchomości województwa w najem lub dzierżawę na cele określone w umowie. Zarząd może w drodze aneksu do umowy, o której mowa w ust. 1 przedłużyć o następne 5 lat”). Tutaj proponuje się aż 50 lat. Chciałem zauważyć tylko jedno, ja prowadziłem gospodarkę nieruchomościami przez kilka lat w Urzędzie Marszałkowskim i również na początku proponowałem zasady zbycia, najmu też w podobnym stylu co pan Dyrektor proponuje i wcale się nie dziwię, bo na pewno, jeżeli nie będzie kontroli Radnych, to się będzie tymi nieruchomościami łatwiej gospodarowało. Tylko że Sejmik się na to nie zgodził, uważając, że będzie to pozbawienie ich kompetencji. Jeżeli chodzi o to co jest proponowane w stosunku do Rady Miasta uważam, że to będzie w pewnym sensie, również ubezwłasnowolnienie Rady Miasta, ponieważ są to ważne sprawy związane z gospodarką nieruchomościami i powinny być przeprowadzane pod kontrolą Rady. Te zasady nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych uważam, że idą za daleko. Radni nie powinni zgodzić się na tak wielki kompetencje Prezydenta i Zarządu. Ja będę głosował przeciwko.

Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji – Chciałem zgodzić się z tym, co powiedział pan Prus i tym samym nie zgadzam się z tym, co powiedział pan Kaczmarek. Kiedyś tak było, teraz trzeba pamiętać o jednej rzeczy, że Prezydent Miasta jest wybierany w bezpośrednich wyborach, uzyskał wynik drugi czy trzeci w Polsce, a poza tym odpowiada przed prokuratorem. A Radni mogą doradzać, mogą pewne rzeczy zmieniać, opiniować. Na tym polega demokracja.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji – Ja tylko króciutko. Po pierwsze nie ma Zarządu. Rzeczywiście Prezydent odpowiada osobiście. W momencie, gdy Rada podejmuje decyzje o przekazaniu pewnej nieruchomości, to jest to wyгода dla Prezydenta. Prezydent niech podejmuje decyzje na własną odpowiedzialność i odpowiada przed wyborcami. Ten katalog, proszę zwrócić uwagę, że to nie jest tak, że oddamy wszystkie narzędzia Prezydentowi. Ja bym nie chciał, żeby z każdą nieruchomością Prezydent zwracał się do nas. Niech podejmuje odpowiedzialnie decyzje, nad nim jest tyle służb, że naprawdę gwarantuję, że Rada nie jest lepszym kontrolerem niż fachowcy.

Pan Krystian Kaczmarek – członek Komisji – Ja widzę, że koledzy nie widzą, w czym jest istota sprawy. My zostaliśmy wybrani przez mieszkańców po to, żeby kontrolować działanie Prezydenta. Jeżeli koledzy mają stu procentowe zaufanie, to po co dalej działać, rozwiążmy się. Jeżeli Prezydent odpowiada za wszystko, to po co my tu jesteśmy. Te sprawy reguluje

ustawa o gospodarce nieruchomościami, która wyraźnie mówi, że powinna być kontrola czy to Rady Powiatu czy Rady Miasta czy Sejmiku i takie kontrole muszą być. Rady mogą się pewnych kompetencji zrzec, ja też bym się pewnych kompetencji zrzekł, bo z wszystkim Prezydent nie może się do nas zwracać, ale tutaj ta propozycja uchwały idzie za daleko. Idzie w tym kierunku, że my przestajemy kontrolować to, co robi Prezydent, a mieszkańcy od nas żądają tego. Jeżeli ktoś uważa, że Prezydent wie najlepiej, to już jest inna sprawa.

Pan Sylwester Prus – członek Komisji – Proszę Państwa, ja nie mówię o tym, że my się zrzekamy kontroli. Co roku Prezydent musi złożyć sprawozdanie, jakie nieruchomości i według jakich trybów przekazał. Ten zapis pozostał, dotyczy on wszystkich nieruchomości. Proszę nie mylić kontroli z zarządzaniem, bo my wchodzimy w strefę zarządzania nie ponosząc odpowiedzialności, wnosi pan o to, żebyśmy my podejmowali decyzję, a następnie rozliczali Prezydenta z jego decyzji podjętych przez nas. To właśnie z ustawy o gospodarce nieruchomościami wynika, że my określamy zasady, a nie podejmujemy decyzji o sprzedaży tej czy innej nieruchomości.

Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji – Tu chodzi po prostu o to, że są pewne standardy europejskie, jesteśmy w Unii Europejskiej. Skończyły się te czasy, kiedy można było dać na 5 lat czy 6.

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu – Proszę Państwa, jeżeli uważacie Państwo, że działania Prezydenta Miasta i jego służb nie podlegają kontroli, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby Komisja występowała np. z zapytaniem. To nie jest nic tajnego, jest to oczywiście dodatkowy czas i kolejne działania biurokratyczne. Z pewnością ktoś to czyta, tylko jest pytanie, na ile może tu być jakiegokolwiek nadużycie.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji - Korzystając z obecności pana Dyrektora chciałam zapytać o uchwałę dotyczącą udzielania bonifikat. Tam jest skreślony § 11 mówiący o tym, że jeżeli sprzeda się nieruchomość przed upływem 5 lat i nie przeznaczy tych środków na inną nieruchomość, to się traci bonifikatę. Czy to będzie dotyczyło tylko tych osób, którzy wykupią lokale pod rządami nowej uchwały czy również tych którzy już te lokale wykupili, a teraz czekają, czy będą je mogli sprzedać z utratą bonifikaty czy nie.

Pan Roland Dudziuk – Kierownik Referatu Sprzedaży Lokali – Wykreślenie § 11 wynika tylko ze zmiany ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ustawa wyraźnie określiła zasady zwrotu bonifikat, § 11 wcześniej był powtórzeniem ustawy, więc ustawa to dokładnie reguluje w art. 68 ust. 2. Jest to zbędne w uchwale.

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – Chciałem zapytać, dlaczego 50 lat, skoro w Kodeksie cywilnym jest 40 lat? Czy to nie jest jakaś przesada?

Pan Tomasz Lechowicz – Dyrektor Wydziału Skarbu – Prawdopodobnie chodzi panu o prawo użytkowania wieczystego, które można ustanowić od lat 40 do 99. Natomiast nie ma ustawowej granicy dotyczącej użytkowania. Jest to ograniczone prawo rzeczowe, właściciel może ustanowić to prawo na okres umowny, w tym wypadku jest propozycja 50 lat z prostej przyczyny, dajemy szansę potencjalnemu inwestorowi na zrealizowanie swoich inwestycji w takim zakresie, w jakim jest ono korzystne dla miasta. Pojawiło się to przy zachęcie dla inwestorów, którzy by mieli realizować parkingi kubaturowe i faktycznie czas zwrotu takiej inwestycji jest długi. Stworzyliśmy warunki dla negocjacji takiej umowy. Proszę to traktować

jako szczególny sposób przekazania nieruchomości, który naprawdę musi być uzasadniony interesem miasta.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja w związku z uwzględnieniem wcześniej złożonych wniosków *5 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”* – **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały zawarty w druku nr 617 wraz z autopoprawką.

Opinia Nr 34-05/223/47/2008.

Opinia:

Komisja *5 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw”* – **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały zawarty w druku nr 615 wraz z autopoprawką.

Opinia Nr 34-05/215/39/2008.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Piecki – Migowo na południe od ul. Warneńskiej – druk nr 636.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Szanownej Komisji przypominam, że tym tematem zajmowaliśmy się kilka miesięcy temu, byliśmy na wizji lokalnej. Bardzo dokładnie przeglądaliśmy projekt uchwały i rozmawialiśmy i z inwestorem i projektantami planu, skutkiem tego był wniosek komisji o przedstawienie studium wysokościowego aby upewnić się że takiej wysokości budynku dopuścić na tym terenie. W związku z tym projektanci zrobili to studium, bardzo proszę o jego przedstawienie, potem przejdziemy do dyskusji.

Pan Piotr Mazur – architekt, autor Studium Urbanistyczno-Krajobrazowego osiedla przy ulicy Warneńskiej w Gdańsku - */zaprezentował i omówił studium wysokościowe, sylwety osiedla Morena oraz sylwety budynków ilustrujących projekt planu/.*

Przystąpiono do dyskusji.

Pan Marek Bumbliś – członek Komisji - Jeśli chodzi o różnicę wysokości w wizualizacji w tym terenie, czy jest to wysokość terenu w skali? Chodzi mi o skrajne wysokości?

Pan Piotr Mazur – architekt, autor Studium Urbanistyczno-Krajobrazowego osiedla przy ulicy Warneńskiej w Gdańsku – Tak, to jest w skali.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Mam pytanie do projektu planu, bo tutaj mamy tylko wysokości, w projekcie planu zaproponowane są dwa rozwiązania dojazdowe do tej zabudowy. To jest dojazd od strony ulicy Warneńskiej a drugi od strony ulicy Belgradzkiej. Czy one jest zaznaczone w konkretny sposób, że od ulicy Belgradzkiej w danym miejscu? Czy doprowadzenie drogi dojazdowej od strony ulicy Belgradzkiej można zrobić w dowolnym miejscu?

Pani Ewa Semka – Biuro Rozwoju Gdańska – Jeżeli chodzi o projekt planu, jest zapisane w karcie ternu, że dojazd jest od ulicy Warneńskiej i od ulicy Belgradzkiej bez dokładnego wskazania wlotu tego miejsca, gdzie może nastąpić wjazd na teren. Ulica Belgradzka na odcinku */projektant wskazał na rysunku planu/* jest drogą dojazdową, na następnym odcinku jest przedstawiona jako ciąg pieszo-jezdny, ponieważ nie ma tutaj parametrów szerokości odpowiadających drodze dojazdowej. Natomiast od strony ulicy Belgradzkiej może być w dowolnym miejscu na tym odcinku */projektant wskazał na rysunku planu/*.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Moje pytanie wynika z tego, że na koncepcji przedstawionej przez inwestora dojazd jest zapewniony właśnie na samym początku ulicy Belgradzkiej, blisko bloku Warneńska 16. W czasie rozmów z mieszkańcami pojawiła się propozycja, aby dojazd do tego terenu zrobić troszkę dalej. Czy jest to technicznie wykonalne?

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – W miejscu nie drogi dojazdowej tylko dalej ciągu pieszo-jezdnego. Czy ze względów geologicznych i innych da się to zrobić?

Pani Ewa Semka – Biuro Rozwoju Gdańska – Dalszy odcinek to ciąg pieszo-jezdny. Wjazd był proponowany w miejscu najmniejszej ingerencji w to osiedle przy ulicy Belgradzkiej.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Po rozmowach z mieszkańcami zgadzamy się z nimi, że może byłoby korzystniej w innym miejscu zrobić wjazd, nie pod blokiem, który jak sam projektant studium mówił, leży blisko tej drogi, po drugie lekko w dole. Dlatego jest pytanie, czy udałoby się wjazd trochę przesunąć?

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Wjazd miałby być w śladzie przedłużenia ulicy Budapesztańskiej.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Czy były robione badania geologiczne? Bo wiadomo, że to jest sztuczny nasyp. Jest tu na pewno silny argument budowy parkingów pod tymi budynkami, które umocnią ten teren i spowodują jego większą stabilność. Tylko czy można zamiast blisko budynku zrobić wjazd gdzieś indziej */wskazano na rysunku planu/*.

Pan Piotr Mazur – architekt, autor Studium Urbanistyczno-Krajobrazowego osiedla przy ulicy Warneńskiej w Gdańsku – Proszę Państwa, proszę nie traktować tego studium jako skończonego projektu, to nie jest nawet jeszcze skończona koncepcja. W związku z tym robiliśmy różne analizy wjazdu. Ten, który prezentujemy, wydawał nam się z powodów technicznych najprostszymi. W tej chwili odsunięcie tej jezdnii od budynku wynosi 19 m. Myślę, że możemy zwiększyć tą odległość, ale odległość 20 m od jezdnii jest naprawdę dużą odległością, zwłaszcza w obrębie miasta.

Mieszkaniec – Proszę Państwa, w tym wypadku, tak jak pan powiedział, 20 metrów możliwe, że jest to dosyć spora odległość od tego budynku, ale właśnie ten budynek, stojący przy dość stromej skarpie, która jest też skarpą nasypową. Myślę, że 20 m to będzie za mało. Mieszkańcy mają wątpliwości co do pewnych wymogów.

Mieszkaniec – Czy moglibyśmy zobaczyć panoramę od strony południowej z poziomu ulicy Belgradzkiej oraz Warneńskiej? To by najlepiej zobrazowało sytuację.

/na rysunku planu wskazano obie panoramy/

Pan Jerzy Marczuk – prezes SM Morena – Chciałem zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Zabudowa wysokościowa jest od strony południowo-wschodniej. Martwi Państwa, że domy będą rzucały cień. Druga sprawa dotyczy drogi, nikt nie brał pod uwagę obciążenia spalinami i hałasem. Nieważne, czy ją się odsunie, hałas będzie taki sam. Ona biegnie na trzeciej kondygnacji budynku, który stoi w dole. Ja się nie dziwię mieszkańcom co do ich komfortu życia na tym terenie.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Proszę o pokazanie rysunku planu. Ciąg pieszo-jezdny zaczyna się dalej niż Pani pokazała. Mam pytanie, dlaczego była zatoczka, skoro są obiekty i nie można tego wjazdu zrobić?

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Na planie jest inaczej. Pokażę dokładnie, do którego miejsca zgodnie z planem jest komunikacja */wskazano na rysunku planu/*. Nie oznacza to, że nie można po nim dojeżdżać. Zatoczka jest też pieszo-jezdna.

Mieszkaniec – Pan powiedział, że droga by była w odległości ok. 20 metrów od bloku, ale tutaj stoi słup napięcia, dalej jest skarpa. Słup stoi na skraju. Wiem, że macie Państwo zgodę na linię kablową. Nie ma odległości 20 metrów od tego słupa. Nie da się tego zrobić, nie ma zgody na przesunięcie słupa.

Pan Piotr Mazur – architekt, autor Studium Urbanistyczno-Krajobrazowego osiedla przy ulicy Warneńskiej w Gdańsku – Podtrzymuję to, że odległość tej drogi od budynku będzie wynosiła ok. 20 metrów. Ona tyle wynosi w tej chwili na rysunku, który pokazuję. Oczywiście to nie jest przedmiotem dzisiejszej debaty, ale wstępne studium zakłada, że droga, którą będziemy dojeżdżali do budynków, będzie zdecydowanie niżej niż jest w tej chwili. Ponieważ my dojeżdżamy na ternie o 4,5 metra niższym niż wynosi poziom parterów tych budynków, bo wjeżdżamy od razu do garaży podziemnych.

Pan Jerzy Piotrowski – mieszkaniec – Chciałem potwierdzić to, co powiedział prezes spółdzielni, że na całej Morenie istnieje zasada, że wysokie budownictwo jest lokowane od strony północnej. Tutaj to zostało naruszone i nie można mówić o zachowaniu harmonii zabudowy. Strzelają w górę dwa wieżowce tylko po to, by zmieścić więcej mieszkańców. Druga sprawa, to rzuca się w oczy ogromne zagęszczenie tej zabudowy, obawiam się, że zostały tutaj wykorzystane normy dla zabudowy śródmiejskiej. Tak blisko między sobą są usytuowane te bloki. Nie wiem, czy te łączniki między blokami nie mają spełniać wrażenia, że jest to jeden blok i dzięki temu nie trzeba zachować odstępów między nimi. Wewnątrz tej zabudowy tworzy się studnia, współczuję przyszłym mieszkańcom. Tutaj zostanie zbudowanych maksimum mieszkań, a nie będzie infrastruktury. Obawiam się, że będzie trudno spełnić ogólne warunki techniczne rozmieszczenia budynków. Dojazd, wydaje mi się, że mieliśmy zapewnienie po rozmowach z panią architekt, że nie będzie wykorzystana ulica

Warneńska. Spółdzielnia nie wyrazi na to zgody. Zielen, dziękujemy pani architekt, że zdecydowała się zachować trochę tej zieleni. Ogólnie pozostajemy w nadziei, że Rada Miasta biorąc pod uwagę poszanowanie obecnych i przyszłych mieszkańców, zgodnie z pięknymi kanonami swojego statutu odnośnie kształtowania środowiska zgodnie z potrzebami mieszkańców oraz tworzenia warunków kształtowania ładu w mieście a także dbałością o walory zamieszkania i wypoczynku mieszkańców nie ulegnie sugestiom inwestora, aby wybudować super sypialnie o zagęszczeniu niebywałym dla mieszkańców, gdzie będziemy sobie zaglądać nawzajem do okien, jak jest na osiedlu Słoneczniki. Niech każdy z nas zada sobie pytanie i odpowie uczciwie, czy chciałby zamieszkać w takiej zagęszczonej zabudowie. Zwłaszcza, że mieszkania będą drogie, zwłaszcza, że trzeba będzie budować garaże możliwe że dwu piętrowe pod budynkami oraz skablować linię wysokiego napięcia. Chciałbym podać takie wnioski:

- Należy obniżyć wysokość zabudowy i zmniejszyć ilość mieszkań;
- Zmiana przebiegu dróg;
- Odsunięcie zabudowy od istniejącej zabudowy;
- Pozostawienie jak największej ilości zieleni i drzewostanu;
- Zapewnienie odpowiedniej pojemności parkingów, co najmniej zgodnie z obecnymi normami 1,2.

Ze względu na dużą ilość zastrzeżeń, prosimy Komisję o przekazanie projektu do ponownego rozpoznania.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Dziękuję panu bardzo. Mam pytania do projektantów planu. Wiem, że Spółdzielnia nie chce dojazdu od ulicy Warneńskiej, jak w obecnym planie jest zapisany dojazd do tego terenu? Po drugie, jak jest z linią wysokiego napięcia 110kV, czy jest możliwość skablowania? Dziękujemy za dbałość o przyszłych mieszkańców tego terenu, ale to inwestor będzie sprzedawał te mieszkania. Na to my wpływu nie mamy.

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Mamy dwa przedstawiane elementy. Mamy projekt planu wykonany zgodnie z procedurą przez Biuro Rozwoju Gdańska oraz studium wysokościowe. To są dwie różne sprawy. Jestem przekonana, że na podstawie naszego planu można by kilka innych koncepcji wykonać. Chciałabym w uzupełnieniu powiedzieć, zwracam uwagę, że prawo lokalne, jakim jest plan miejscowy, wyraźnie ustala, że na tym terenie ma być 50% powierzchni biologicznie czynnej, czyli więcej niż wymaga Rozporządzenie, które mówi o 25%. Wymagamy maksymalnie 30% zabudowy. Intensywność maksymalna dla tego terenu jest 1. Nie zgadzam się, że jest to intensywność zabudowy śródmiejskiej na obszarze której wymagamy minimum 1. Projekt planu, oprócz tych wskaźników ustala np. nieprzekraczalne linie zabudowy. Kształtowanie tej zabudowy może być różne. Plan również dopuszcza skablowanie tej linii, jest to kwestia finansowa i techniczna. Ustala ulicę dojazdową i następnie ciąg pieszo-jezdny, z którego również może być obsługa, bo jest to obsługa całego dolnego tarasu tej zabudowy. Również dopuszcza obsługę zarówno od ulicy Warneńskiej, ale wiadomo, że jest to wewnętrzna droga spółdzielni. Inwestor musi uzyskać zgodę, aby tam się podłączyć z obsługą. Kwestie realizacji planu omówi inwestor.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Odpowiadając na te pytania. Dotychczas obowiązujący plan wskazywał dojazd od ulicy Warneńskiej. Pan Piotr Mazur, biorąc to wszystko pod uwagę, projektuje dojazd od ulicy Belgradzkiej, nie koniecznie w tym miejscu, bo jest to tylko studium. Jest to studium wysokościowe, a przy okazji pokazano, jak będzie wyglądał dojazd od ulicy Belgradzkiej, ale nie oznacza, że jest to

jedynym rozwiązaniem. My będziemy dbać o to, aby nie przynieść pogorszenia sytuacji, która mogłaby zagrażać dotychczasowym mieszkańcom. Jeśli chodzi o skablowanie, prowadziliśmy korespondencję z „Energa” i można to skablować. To będzie wymagało wybudowania dalej dodatkowego słupa, ale my na wysokości osiedla zamierzamy tą linię skablować. Jak Państwo widzieliście, te linie idą bardzo nisko. Chcemy dodać zieleni. To, co jest w tej chwili, to są chaszczki, my chcemy zrobić z tego zieleni. Tam ponad hektar zostało zieleni, jeżeli się doda tarasy, które będą nad garażami, to tej zieleni będzie ponad 50%. Uporządkowanej, ładnej zieleni.

Pan Leonard Hempel – mieszkaniec – Skoro jedna kondygnacja liczy się 3 metry, czyli około 7 naszych kondygnacji takie budynki chcecie postawić w odległości 30 metrów od budynku. To wszystko stworzy Warneńska 9 będzie zabudowana, będzie w studni. Ja jako mieszkaniec tego bloku uważam, że wartość nieruchomości, którą posiadam w tym miejscu znacznie spadnie. Pytam się, kto mi to zwróci, że mi zabierają walory mieszkaniowe? Nasz blok jest tak nieszczęśliwie ustawiony północ-południe. I tu mają powstać 30 metrowe wieżowce.

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – W planie tak nie jest ustalone. Ustalony jest zabudowy. 30 metrowa wysokość może być w obszarze A, w odległości 50 metrów. Blżej może być tylko zabudowa o wysokości 19 metrów. Trzymajmy się tego, bo to jest prawem dopuszczone.

Pan Leonard Hempel – mieszkaniec – Dobrze, przepraszam, pomyliłem się. Powiedziała pani, że te budynki mogą mieć maksymalnie 19 metrów, a doliczyła pani wysokość skarpy?

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Jest wysokość określona w planie miejscowym, jak się mierzy tą wysokość – od naturalnej warstwy terenu.

Pan Leonard Hempel – mieszkaniec – Czyli nie pomyliłem się mocno. Dostępnym bliskim będę miał ścianę. W budynkach północnych słońca mamy przez parę dni w roku. Jedynym pokojem, gdzie mam słońce jest pokój południowy, który teraz zostanie zasłonięty. O to się boję. Wartość tej całej zabudowy spadnie. Jeżeli odejdziecie dalej, to nie mam nic przeciwko, ale te 19 metrów mają duży kąt padania. Chodzi mi także o dojazd od ulicy Warneńskiej. Odległość od budynku do skarpy to 22 metry. Ktoś zaprojektowała ten dojazd, ale to jest za blisko.

Pan Jerzy Marczuk – prezes SM Morena – Chciałem dwie rzeczy poruszyć. Mamy tu zapewnienie, że to jest studium a nie koncepcja. Zwracam się do komisji, jeżeli Państwo wyrażą zgodę na zmianę zapisów, to studium stanie się koncepcją. Z intensywności to budynek może się przesunąć w lewo lub prawo, ale to tyle. Zostaną dwa bloki wysokie, jest szczupłość terenu, nic nowego się nie wymyśli. Dlatego zwracam się do Państwa o przegłosowanie odrzucenia zmiany zapisów do warunków urbanistycznych i uwzględnienie naszych postulatów zawartych w piśmie z dnia 19 marca, piśmie do Prezydenta i Przewodniczącego Rady Miasta. Dziękuję.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Koncepcja niekoniecznie jest do wykonania. Z drogami dojazdowymi zgadzamy się z mieszkańcami i niekoniecznie musi być tak jak na koncepcji.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Ja się dziwię Pańskiemu oświadczeniu. Mówił Pan, że Pan się na tym zna. Jeżeli Pan mówi, że przy danych warunkach planu może istnieć tylko jedna koncepcja to myślę, że Pan się myli. Jest to demagogia i zła interpretacja albo zła wola. Chciałem powiedzieć, że podtrzymujemy to, co mówiliśmy wielokrotnie na spotkaniach z mieszkańcami, że postaramy się stworzyć wartość dodaną dla tego środowiska. Plan jest prawem miejscowym, nie wolno nam go złamać. Naszym zamiarem nie jest skłócać ludzi.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Czy mógłby się Pan ustosunkować do próśb mieszkańców o zmianę wjazdu? Ostatnie zdjęcie z opracowania Pana Mazura wskazuje, że okna wychodzą prosto na wjazd do garaży podziemnych.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Na pewno determinantą jest to, że wjazd musi być od ulicy Belgradzkiej, natomiast na pewno będziemy robić wszystko z udziałem naszych architektów, którzy odsuną to. Dlaczego mamy wchodzić w konflikt? Jeżeli to będzie można zrobić, a w to nie wątpię, że można go zrobić w innym miejscu, na samym początku ulicy Belgradzkiej. To mogę Państwu obiecać, że to zrobimy.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Ale czy to jest możliwe, ze względów gruntowych.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Jeżeli można w tej części skarpy to w każdej innej też będzie można zrobić, po prostu się ją umocni w ten sposób. Ten dojazd umocni także tą skarpe nasypaną przy budowie Moreny.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Czyli są Państwo w stanie dopuścić wjazd od połowy w punkcie, o którym rozmawialiśmy.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Tak.

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Żeby było całkiem jasne, w obliczu obecnych zapisów planu, ponieważ mamy zapisaną obsługę od ulicy dojazdowej ulicy Belgradzkiej, można przesunąć ten wjazd. Dalej jest ciąg pieszki i trzeba by znieść tą obsługę.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Proszę Państwa w planie jest dojazd od ulicy Belgradzkiej. Przy jakim zapisie mieszkańcy mogą być spokojni, że dojazd od ulicy Belgradzkiej nie będzie w takiej formie w jakiej jest? Tylko będzie dojazd także od ulicy Belgradzkiej, ale w zupełnie innym miejscu.

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Planem w tej chwili ten wjazd nie jest umocowany, natomiast musi się odbywać z tej ulicy, tak jest plan umocowany. Może oczywiście być na samym końcu, wtedy jest 50 metrów od tego budynku, zgodnie z planem obowiązującym.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Zrobimy tak, jak pozwoli na to prawo i jak najdalej to może być od tego budynku, gdy przyjdzie do zatwierdzania planu budowlanego to Państwo, mieszkańcy, spółdzielnia będą stroną. My mówimy już dzisiaj, że w skarpie nie będzie drogi, że ta droga będzie maksymalnie odsunięta, jak to będzie dopuszczał plan zagospodarowania przestrzennego, który zostanie uchwalony. Po skablowaniu terenu jest miejsce na przeprowadzenie dojazdu.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji – Moje pytanie jest następujące. Ponieważ jak widzę linie rozgraniczające dla KD80 i ciągu pieszo-jezdnego czyli KX, mamy linie rozgraniczające od 10 do 25, a w ciągu pieszo-jezdnym od 6 do 12. Czyli widzę, że jest przestrzeń, która pozwala uczynić ten ciąg pieszo-jezdny na ciąg dojazdowy czy nie? Mając zapis od 10 do 25 to 10 metrów sprawia, że może być to droga dojazdowa jak i 25, czy nie?

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska – Proszę Państwa, minimalna szerokość ulicy to jest 11 metrów i ona nie trzyma tej szerokości. Standard musi być według najcieńszego miejsca, dlatego tutaj zaprojektowana jest strefa ciągu pieszo-jezdnego, natomiast dojazd do terenu 01 jest dopuszczony z ulicy 03 KD80. To są dwa tereny.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Jeżeli w tym miejscu rozpocznie się wjazd, to nie musi on iść w prawo, on może iść w lewo. Tych rozwiązań jest bardzo dużo. Przywiązaliśmy się do studium pana Mazura. To jeszcze nic nie oznacza. Jeżeli na końcu terenu 003 rozpocznie się wjazd i pójdzie w lewo, to on nikomu nie będzie przeszkadzał. Może iść tą skarpią, utwardzi ta skarpię. Ścianą skarpy będzie podziemna ściana garażu.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Dobrze, ale jaką my mamy pewność, że Państwo nie przywiążą się do obecnej koncepcji, tylko na samym końcu zrobicie Państwo ten wjazd i aby poszedł w lewo. Aby mieszkańcy bloku Warneńska 16 nie mieli widoku na wjazd?

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Będziemy robić takie rozwiązania, aby Państwu nie zaszkodzić. Od końca będziemy projektować wjazd i pójdzie on w lewo. Jestem przekonany, że to będzie możliwe. Przy projekcie budowlanym Państwo spółdzielcy będziecie stroną, będziecie mogli to zweryfikować i składać swoje wnioski, gdyby to miało być inaczej.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – My jako członkowie komisji wiemy, że nie byłoby w Państwa interesie nie wywiązać się z tego. Natomiast rozumiem mieszkańców, że mogą nie dowierzać i mam pytanie, czy może by Państwo złożyli jakieś pismo w spółdzielni.

Pan Sławomir Bautembach – Korporacja Budowlana „Doraco” – Proszę bardzo. Jesteśmy gotowi, zarówno do Rady Miasta jak i do spółdzielni złożyć pismo, które będzie deklaracją dojazdu do projektowanego osiedla.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji – Mam drugą sprawę. Przedstawiłem Państwu z Biura Rozwoju pewną możliwość przeprowadzenia tego wjazdu, chciałbym poznać Państwa stanowisko.

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – W tej chwili mamy wpisana dla tego terenu obsługę od ulicy 003 KD, która trzyma parametry zgodnie z ustawą i tak chcemy to zachować. Ponieważ fragment jest pieszo-jezdny, a aby doprowadzić do parametrów ulicy dojazdowej, to byłby już inny plan. Mógłby być, od strony mieszkańców ulicy Belgradzkiej, duży opór, ponieważ ulica nie trzyma parametrów. Nie ma potrzeby, aby wprowadzać ruch obsługujący zabudowę wielorodzinną, bo to jest inny świat niż zabudowa obok. A firma „Doraco” jest już po uzgodnieniach, kompromis jest. Rozsądną wydaje się propozycja

dewelopera, aby od razu wjazd był z ulicy dojazdowej i na swoim terenie w kierunku lewym prowadzić dojazd.

Pani Maria Małkowska – Radna – Moje zdanie jest takie, że ten wjazd jest najważniejszy dla mieszkańców i tak się składa, że na końcu tej jezdni KD80 nie zrobi się wjazdu, bo tam jest najwyżej. Natomiast Państwo KX zrobili jako ciąg pieszo-jezdny, a tam jest najniżej. Chronicie budownictwo jednorodzinne, ja uważam, że mieszkańcy budynku 16 będą mieli pogorszoną sytuację. Od jednej strony mają bardzo ruchliwą ulicę, a po drugiej stronie będą mieli wjazd. Ja uważam, że to wymaga jednak zmiany planu, technicznie nie zrobi się wjazdu na końcu KD80.

Pani Chorzelska – mieszkanka – Chciałam się skupić na czymś innym niż wjazd. Chciałam się odnieść do zieleni. Ten lasek, który tam jest pomiędzy osiedlami, czyli między Moreną, osiedlem Słoneczniki, przedszkolem samorządowym, ulicą Belgradzką i terenem, który ma zamiar zająć inwestor, jest jedynym terenem zielonym w całej spółdzielni Morena. Stąd inwestor ma zamiar zazielenić dachy garaży, natomiast nie załatwia to problemów drzewostanu na działce miejskiej. Specjaliści od drzew, podpieram się stanowiskiem Polskiego Towarzystwa Chirurgów Drzew, którzy wyliczyli, że jedno dorosłe drzewo i jego walory przyrodnicze muszą być zastąpione ilością 1500 nowych nasadzeń. Jest to praktycznie niemożliwe, dlatego każde wycięte drzewo na tym terenie, a są to drzewa, które mają 30 i więcej lat bardzo rozważnie wycinać. Dlatego nasza troska nie tylko o tę część lasu, która należy do Moreny i którą firma „Doraco” proponowała przywrócić do używalności, ale również o ten drzewostan, który jest przewidziany pod inwestycję. Dziękuję.

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – Chciałem zapytać pana prezesa spółdzielni, czy gdyby to zobowiązanie wpłynęło dotyczące komunikacji od KD80, czy zgodził by się pan na nie namawiania nas do takiego czy innego głosowania?

Pan Jerzy Marczuk – prezes SM Morena – Wydaję się, że zajęliśmy się drogą i tylko w tym widzimy problem, to jest problem zawarty w naszym piśmie: zmiana intensywności zabudowy, dopuszczalna wysokość. Ja wiem, że tą drogę może można inaczej poprowadzić, są to zróżnicowane tereny, a są nie przekraczalne spadki podłużne drogi. Koncepcja, nawet jak się zmieni, to będzie bardzo podobna do poprzedniej.

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – To w związku z tą intensywnością zabudowy, to pana wniosek też wpłynął po terminie.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Wszystkie wnioski wpłynęły po terminie.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Ja mam jeszcze pytanie odnośnie tej drogi. W uzasadnieniu jest napisane, że odcinek ulicy Belgradzkiej od wjazdu z ulicy Rakoczego do drugiego odgałęzienia ulicy Belgradzkiej wymaga częściowego poszerzenia do szerokości normatywnej 10 metrów. Dalszy odcinek tej ulicy jest ciągiem pieszo-jezdny. Czy tego dalszego odcinka nie można poszerzyć do szerokości normatywnej i dlaczego projekt planu nie założył takiego poszerzenia?

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska – To już było wyjaśniane wielokrotnie. Ten dalszy odcinek jest zorganizowany jako ruch jednokierunkowy obsługujący zespół zabudowy jednorodzinnej i nie ma żadnego powodu ani celu, żeby wzmacniać ruch na

tym odcinku jednokierunkowym, który nie trzyma szerokości normatywnej. W związku z tym jest nazwany ciągiem pieszo-jezdnym. Oczywiście wszystko można zrobić, tylko nie ma takiej potrzeby, szczególnie, że istnieje możliwość wyprowadzenia drogi obsługującej nowy zespół inwestycyjny z końca ulicy 003 KD 80. Tutaj gdybyśmy rozpatrywali wjazd od 02 KX, jest bardzo trudna sytuacja wynikająca z ukształtowania hipsometrycznego. Inwestor nie chce wprowadzać drogi na górną powierzchnię skarpy, tylko chce ją wprowadzić do garażu, tak jak było w koncepcji pana Mazura. Jest to przedsięwzięcie trudne, ale nie zróżnicowane w zależności od tego, czy to wyprowadzenie nastąpi od końcówki ulicy KD80 czy gdzieś tam w ciągu pieszo-jezdnym 02 KX. Ponieważ ten ciąg pieszy ma inną funkcję, takie rozwiązanie, żeby wykorzystać zmodyfikowany przebieg ulicy 003 i od tej końcówki na wysokości drugiego odgałęzienia, byłaby to ulica wewnętrzna do inwestycji. Ona nie będzie pokonywała całej wysokości skarpy, tylko tyle, ile z projektu wyjdzie, żeby trafić do garażu podziemnego. Teraz druga kwestia, Lasek Buloński. Lasek w znacznej części jest poza granicami planu. Więc pani pytanie, co się stanie z Laskiem Bulońskim, jest pytaniem nie do tego planu, jest pytaniem do Miasta, ponieważ Miasto jest właścicielem tego gruntu. W tej części Lasku, która wchodzi w granicę własności „Doraco”, to jest poza linią zabudowy i to jest zieleń do utrzymania i wprowadzenia i zostanie utrzymana istniejąca zieleń, ewentualnie będzie ona wyregulowana. W dalszej części, jest to zobowiązanie miasta, a może inwestor zainwestuje, ale to nie jest dyskusja do tego planu. To jest poza granicami planu, nie ten inwestor, nie ten plan, nie ten właściciel.

Pan Marek Bumbliś – członek Komisji – Proszę Państwa, czy chcecie czy nie tzw. Morena przestała być dzielnicą peryferyjną, jest to w tej chwili śródmieście Gdańska, niezwykle nasycone infrastrukturą. Bardzo dobry układ drogowy, liczne szkoły, przedszkola, gimnazja, usługi, bliski kościół. Marnotrawstwem, z punktu widzenia Miasta byłoby podtrzymywanie peryferyjnego charakteru dzielnicy. Nie chcemy, żeby za 10 czy 20 lat trzeba było dowozić dzieci do szkół, żeby szkoły stały w obliczu likwidacji. Ta dzielnica jest skazana na rozwój, my musimy oczywiście za pomocą kompromisów szukać maksymalizacji zabudowy mieszkaniowej, niezależnie od tego, czyj jest teren. Jest to nieunikniona konsekwencja koncepcji rozwoju Miasta do wewnątrz.

Pan Jerzy Piotrowski – mieszkaniec – Padło takie stwierdzenie, że wszystkie wnioski zostały złożone po terminie. Chciałem sprostować. Pierwszy wniosek przed momentem rozpoczęcia opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego został zgłoszony w terminie 27 kwietnia 2006 r. Nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi na ten wniosek. Następny wniosek do *Studium...* został również zgłoszony w terminie, 29 października 2007 r. też nie mamy odpowiedzi. Obydwa wnioski dotyczyły wysokości zabudowy. Dziękuję.

Pan Leszek Jenek – mieszkaniec, przedstawiciel ustawowy organizacji społecznej „Morenowe Wzgórze” – Proszę Państwa, krążymy wokół dwóch tematów, dojazd i koncepcja wysokościowa. Jeśli by przyjąć założenie, że na tym obszarze ma powstać jakaś inwestycja i szukamy do niej dojazdu, to ten dojazd istnieje. Przedłużenie ulicy Budapesztańskiej, który na nie tak dawnych planach Miasta Gdańsk łączy się z ulicą Belgradzką. Zrealizowano to trochę inaczej, z uwagi na skarpe nie połączono tego, ale od tamtej strony byłby dojazd. Po drodze jest kawałek terenu, który ostał się jako własność spółdzielni „Morena”. Jeśli chodzi o 003 (wjazd od ulicy Belgradzkiej), otóż tam ten parking jest w tej chwili jako własność spółdzielni „Delfin” albo miejski, to był grunt we własności spółdzielni „Morena”. My wrócimy do tego, bo bez naszej wiedzy ten grunt sprzedano. Jeśli chodzi o plan wysokościowy to wiceprezes „Doraco” snuł demagogię, bo widok od strony południowo-wschodniej a widok tej koncepcji od strony południowej to jest zasadnicza

różnica. Otóż w tym miejscu, na tym terenie te dwa jedenasto piętrowe punktowce mają się nijak do ogólnego planu „Moreny”, bo „Morena” została tak zbudowana, że na obrzeżach nie ma budynków wysokich. Ten grunt łącznie z terenem, na którym jest realizowana spółdzielnia „Delfin” to kiedyś był teren przeznaczony na inwestycje dla celów publicznych. Kwestionuję nabycie tego gruntu przez firmę „Doraco”.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Proszę pana, Komisja Rozwoju Przestrzennego zajmuje się planowaniem w mieście Gdańsku, niezależnie czyją własnością jest ten teren. Miasto ma tzw. władztwo planistyczne, oczywiście projektanci biorą pod uwagę, czyj jest teren, ale to czy coś było zgodnie z prawem przekształcone, to zupełnie nie ta komisja. Proszę się zwrócić do Wydziału Skarbu.

Pan Leszek Jenek – mieszkaniec, przedstawiciel ustawowy organizacji społecznej „Morenowe Wzgórze” – Ale jeśli na tym terenie miały być zrealizowane cele publiczne dla spółdzielni „Morena”, to nie może teraz deweloper tego przejąć i wybudować mieszkaniówki dla celów swoich prywatnych. Niech nam wybuduje cele publiczne. Będziemy to skarżyć, a przynajmniej ja jako organizacja społeczna.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Proszę pana, ja nie odejmuję panu słuszności, ja próbuję tylko powiedzieć, że to co pan zgłasza nie jest w gestii tej komisji. Wypowiemy się na temat planu, niezależnie od tego, czyj jest ten plan.

Pan Leszek Jenek – mieszkaniec, przedstawiciel ustawowy organizacji społecznej „Morenowe Wzgórze” – Ale ten plan nie obejmuje komercyjnej budowy mieszkaniowej.

Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji – chciałbym postawić formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i podjęcie decyzji.

Komisja 2 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” odrzuciła wniosek pana Mirosława Zdanowicza o zamknięcie dyskusji.

Pani Patrycja Mlejnek-Gałęza – Radna – Uważam, że powinniśmy podejść konstruktywnie i spytać się mieszkańców, czy porozumienie z Korporacją „Doraco” zawarte w formie pisemnej ze spółdzielnią czy w jakikolwiek inny sposób, ale w formie notarialnej, że dokonają tego wjazdu możliwie jak najdalej w granicach, na które plan pozwala, czy satysfakcjonuje Państwa?

Pani Patrycja Mlejnek-Gałęza – Radna – Rozumiem, że nie. Druga rzecz, która mnie martwi, to bezpieczeństwo danego terenu. Czy były prowadzone badania hydrologiczne, geodezyjne tego terenu, czy on na pewno wytrzyma tak poważną inwestycję?

Pan Piotr Mazur – architekt, autor Studium Urbanistyczno-Krajobrazowego osiedla przy ulicy Warneńskiej w Gdańsku – Nie, takich badań na razie nie prowadziliśmy. Natomiast każda inwestycja z mocy prawa musi być poprzedzona takimi badaniami i ich wyniki są brane pod uwagę przy przyjmowaniu rozwiązań, które umożliwią bezpieczne wybudowanie tego.

Pan Jarzębowski – mieszkaniec – Teren planowany pod zabudowę znajduje się pod korytarzem dolotowym lotniska. Czy z tego względu można tam taką zabudowę planować?

Pan Marek Piskorski – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska – Ten teren jest poza powierzchniami ograniczającymi wysokość, także tutaj nie ma takiego limitu. Jest poza strefą ograniczonego użytkowania, czyli nie ma tutaj, z punktu widzenia lotniska żadnych ograniczeń.

Mieszkaniec – Ja na koniec chciałbym tylko potwierdzić, że jako mieszkańcy chcielibyśmy, żeby ten dojazd był od ulicy KX. W obecnej formie nie zgadzamy się, żeby on był od ulicy KD. Chcielibyśmy, aby skarpę pozostawić w stanie nienaruszonym, ten pierwszy przynajmniej fragment.

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Proszę Państwa, w związku z tym dziękuję bardzo za wnikliwą dyskusję. Ja proponuję przegłosować ten plan pod warunkiem, że firma „Doraco” złoży na piśmie zobowiązanie, które będzie dla Państwa satysfakcjonujące, jeżeli chodzi o dojazd od ulicy Belgradzkiej przesunięty w taki sposób, żeby nie szkodzić mieszkańcom ulicy Warneńska 16.

Pan Sylwester Pruś – członek Komisji - Rozumiem, że na ręce Rady właściciel złoży oświadczenie, że wyprowadzi drogę dojazdową z punktu zejścia KX i KD przed posiedzeniem Rady Miasta Gdańska, tak?

Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji – Tak.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja Rozwoju Przestrzennego, 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”, **pozytywnie** zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały wraz z następującym wnioskiem:

- **Zobowiązuje się inwestora zamierzającego inwestować na obszarze objętym planem do złożenia w terminie do 28 kwietnia 2008 r. pisemnego zobowiązania do przeprowadzenia dojazdu do planowanej inwestycji od ulicy Belgradzkiej z punktu zejścia drogi KX oraz drogi KD w taki sposób, żeby nie szkodzić mieszkańcom bloku przy ulicy Warneńskiej 16.**

Opinia Nr 34-05/216/40/2008.

PUNKT 6

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Piecki Migowo rejon ulic Myśliwskiej, tzw. Nowej Politechnicznej i tzw. Nowej Bulońskiej – druk nr 633.

Pani Agnieszka Rózga-Micewicz – Biuro Rozwoju Gdańska – Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedziała m. in., że głównym celem planu jest podtrzymanie rezerwy komunikacyjnej pod ważne powiązania komunikacyjne dolnego tarasu z górnym tarasem. Poprzez ulicę Nową Politechniczną, która jest w planie zapisana jako ulica zbiorcza, ulicę Bulońską i ulicę tzw. Nową Wołkowyjską w klasie ulicy lokalnej/zbiorczej z dopuszczeniem dwóch pasów ruchu w obie strony. Plan ustala również zabudowę

mieszkańczą w północnej części terenu, wszelkie rodzaje zabudowy, zabudowę mieszkaniowo-usługową w centralnej części terenu oraz zabudowę usługową w rejonie skrzyżowania ulicy Bulońskiej i ulicy Nowej Politechnicznej. Ważnym elementem jest ochrona cennego przyrodniczo powiązani ekologicznego, tj. powiązanie poprzez Ogólnomiejski System Terenów Aktywnych Biologicznie, dopływu Potoku Siedlickiego.

Do planu wpłynęły dwie uwagi:

- Dotycząca terenu 003 M23. właściciele działek złożyli wniosek aby zwiększyć dopuszczony procent powierzchni zabudowy.
- Druga uwaga wpłynęła od Polskiego Związku Ogrodów Działkowych aby nie przecinać istniejących ogrodów działkowych arteriami komunikacyjnymi.

Obie uwagi zostały odrzucone.

Przystąpiono do dyskusji.

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – Jaka wysokość jest przewidywana na tym terenie?

Pani Maria Koprowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Ja tylko dopowiem, że były robione bardzo szczegółowe studia krajobrazowe, ponieważ inwestor chciał więcej, chciał 26 metrów, a z doliny jest bardzo piękny widok. Najwyższa wysokość jest 19 metrów.

Pani Agnieszka Różga-Micewicz – Biuro Rozwoju Gdańska – */Przedstawiła analizę wysokościową obszaru objętego planem/.*

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 4 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 633.

Opinia Nr 34-05/217/41/2008.

PUNKT 7

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chelm III – Anielinki – druk nr 643.

Pani Agata Piszczek – Biuro Rozwoju Gdańska – Przedstawiła projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedziała m. in., że obecnie teren jeszcze nie jest zaplanowany planistycznie, dlatego głównym celem podjęcia planu było przyjęcie zasad zagospodarowania dla tego terenu. Własnościowo głównie jest to teren gminny, niewielkie fragmenty stanowią własność prywatną. Projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu dwukrotnie. Do planu wpłynęły następujące uwagi:

- Uwagi dotyczące sprzeciwu okolicznych mieszkańców dotyczące lokalizacji zabudowy mieszkaniowej w rejonie obecnych ogrodów działkowych.
- Wniosek mieszkańców zabudowy szeregowej o możliwość dołączenia fragmentu terenu jako terenu dodatkowego dla ich posesji.

- Uwaga dotycząca połączenia objazdu pieszo – jezdnego w rejonie Kolonii Anielinki. Obecnie ten dojazd nie jest połączony. W projekcie planu przewidujemy ich połączenie.
- Uwaga dotycząca możliwości lokalizacji budynku magazynowego na granicy dwóch działek w strefie produkcyjno – usługowej.

Wszystkie uwagi zostały odrzucone. Uwaga dotycząca lokalizacji funkcji usługowo-mieszkaniowej na terenie ogrodów działkowych, jest to teren gminny o dużej powierzchni w dotychczasowych planach był to teren przeznaczony pod funkcje komercyjne i przeznaczony do sprzedaży. Również wniosek o włączenie fragmentu tereny do zabudowy szeregowej jest bezzasadny, zabudowa została zrealizowana zgodnie z projektem i spełnia wszelkie normy budowlane. Odnośnie połączenia dwóch odgałęzień, w związku z faktem nienormatywnego, wąskiego dojazdu przy samym bastionie uzasadnione jest to połączenie, które umożliwi sprawniejszą obsługę oraz wprowadzenie nawet ruchu jednokierunkowego w rejonie samego fortu. Ostatnia uwaga, również plan nie ustala szczegółowych lokalizacji na granicach. W tym obszarze istnieje możliwość zlokalizowania zabudowy zgodnie z warunkami technicznymi czyli przy odsunięciu od granicy działki.

Przystąpiono do dyskusji.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – W którym miejscu usytuowana jest dominanta wysokościowa?

Pani Agata Piszczek – Biuro Rozwoju Gdańska – W obszarze zakończenia krawędzi wysoczyzny możliwe jest zlokalizowanie obiektu wysokościowego i on będzie miał wysokość maksymalnie 60 metrów.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Ja rozumiem, że to jest teren, którego właścicielem jest „Panorama”?

Pani Agata Piszczek – Biuro Rozwoju Gdańska – Nie, to jest gminny teren.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Z czego wynikały dwa wyłożenia planu?

Pani Agata Piszczek – Biuro Rozwoju Gdańska – Pierwsze wyłożenie, „Panorama” wniosowała o zmniejszenie trójkąta widoczności przy wjeździe do zabudowy, uwaga została przyjęta.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Co oznacza zapis: rewaloryzacja i udostępnienie przez inwestora komercyjnego Kolonii Anielinki. Czy to znaczy, że tam te budynki mieszkalne mają być zlikwidowane, a mieszkańcy przesiedleni. Czy dalej pozostanie tam funkcja mieszkaniowa?

Pani Agata Piszczek – Biuro Rozwoju Gdańska – Na obszarze na około fortu jest zlokalizowanych około 20 budynków mieszkalnych, substandardów. Możliwość udostępnienia fortu skutkuje koniecznością dostarczenia zastępczych mieszkań dla mieszkańców tych 20 budynków. Istniejąca zabudowa spełnia wszelkie normy budowlane i ona zostanie.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 5 głosami „za”, jednogłośnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 643.

Opinia Nr 34-05/218/42/2008.

PUNKT 8

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna rejon ul. Śląskiej – druk nr 635.

Pan Krzysztof Krzemiński – Biuro Rozwoju Gdańska – zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedział m.in., że głównym celem opracowania planu była korekta ustaleń obowiązującego planu rejon ulicy Beniowskiego. Zmiany były pod kątem wskaźników parkingowych, podwyższenia maksymalnej wysokości zabudowy oraz zmiany wskaźników powierzchni biologicznie czynnej. Plan dla większości obszaru ustala przeznaczenie usługowe z wyłączeniem szpitali i domów opieki społecznej, budynków zwianych ze stałym i wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży oraz obiektów handlowych o łącznej powierzchni sprzedaży powyżej 15 tys. m². Przyjęte wskaźniki parkingowe są zgodne z obowiązującym *Studium...* Zmiany *Studium...* pozwoliły na korektę wskaźników, zgodnie z wnioskiem złożonym do planu. Ponadto zmieniły się wysokości w planie, ustanowiono trzy strefy:

- Od strony ulicy Lęborskiej – strefę C – 15 metrów;
- Strefa okalająca B – 19 metrów;
- W środku terenu - strefa A – 24 metry.

Powierzchnia biologicznie czynna - 10%. Obszar planu znajduje się w strefie ochrony pośredniej ujęcia wody Czarny Dwór i Zaspą.

Do planu nie złożono uwag.

Przystąpiono do dyskusji.

Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji – Nie wiem, czy w uzasadnieniu nie wkraść się błąd. Mówi się tu o obecnie sporządzanym *Studium...*

Pan Krzysztof Krzemiński – Biuro Rozwoju Gdańska – Tak to błąd. Oczywiście chodzi o obecnie sporządzone *Studium...*

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – Między obszarem planu a torami jest troszkę obiektów. Nie musimy procedować tego fragmentu, został on celowo wyłączony?

Pan Krzysztof Krzemiński – Biuro Rozwoju Gdańska – To jest plan procedowany, jest to teren Drogi Czerwonej.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 4 głosami „za”, jednogłośnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 635.

Opinia Nr 34-05/219/43/2008.

PUNKT 9

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Olszynka Zachód – druk nr 630.

Pani Irena Romasiuk – Biuro Rozwoju Gdańska – Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedziała m. in., że na obszarze, który dzisiaj będziemy omawiać znajduje się procedowany plan Olszynka Północ. To jest duży plan, w procedurze już od 6 lat. W ubiegłym roku Rada Osiedla Olszynka jak i Stowarzyszenie „Zielona Olszynka” złożyły wnioski o to, aby przystąpić do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w mniejszych kawałkach, w nowej procedurze. Prezydent przychylił się do stanowiska mieszkańców, dodatkowo Prezydent nie chce rezygnować z procedowania starego planu. W obszarze omawianego dzisiaj planu znajduje się cel publiczny, jak najszybciej chcemy dokonać rezerwacji pod niego, jest to realizacja ulicy Sandomierskiej. Występują tutaj tereny potencjalnie inwestycyjne. We wrześniu chcemy przystąpić do kolejnego planu z tego obszaru.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 4 głosami „za”, jednogłośnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 630.

Opinia Nr 34-05/220/44/2008.

PUNKT 10

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa – rejon ulicy Balcerskiego – druk nr 632.

Pani Maria Dąbrowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedziała m. in., że przeprowadzone analizy tej dzielnicy wykazały ogromne zapotrzebowanie tej dzielnicy na tereny rekreacyjne i zielone. Dlatego też

zamierzamy tym planem zaspokoić te potrzeby. Jest to główna przyczyna przystąpienia do planu. Prace planistyczne będą wymagały inwentaryzacji istniejącego drzewostanu oraz zmiany przeznaczenia gruntów z leśnych na nieleśne.

Przystąpiono do dyskusji.

Pan Stefan Grabski – członek Komisji – Nie usłyszałem, jaka jest przyczyna przystąpienia i dlaczego zamieniamy tereny leśne na nieleśne?

Pani Maria Dąbrowska – Biuro Rozwoju Gdańska – Na obszarze planu prawdę mówiąc fizycznie lasu już prawie nie ma. Ewentualnie będzie przeprowadzona dokładna inwentaryzacja. Natomiast przeznaczenie będzie pod rekreację i zaspokojenie potrzeb związanych z rekreacją, tych terenów w Osowej brakuje. W ten sposób chcemy także ograniczyć inne inwestycje poza rekreacją.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 5 głosami „za”, jednogłośnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 632.

Opinia Nr 34-05/221/45/2008.

PUNKT 11

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jelitkowo rejon ulicy Nadmorskiej – druk nr 634.

Pani Małgorzata Momont – Biuro Rozwoju Gdańska – zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Powiedziała m.in., że na terenie opracowania obowiązuje plan miejscowy, dlatego jest to zmiana planu. Celem jest nieznaczne zwiększenie intensywności z 0,4 do 0,6.

Przystąpiono do dyskusji.

Pan Sylwester Prus – członek Komisji – Chodzi mi o ulicę Nadmorską. Ona była poszerzana, żebyśmy nie natknęli się na problem, że ulica ta jest za wąska.

Pani Małgorzata Momont – Biuro Rozwoju Gdańska – Tak ona była za wąska. Nie obejmujemy planem linii rozgraniczających. Poprzedni plan realizował to poszerzenie i to poszerzenie już nastąpiło.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

Opinia:

Komisja 5 głosami „za”, jednogłośnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 634.

Opinia Nr 34-05/222/46/2008.

PUNKT 12

Wolne wnioski, sprawy bieżące, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

Na tym posiedzenie zakończono - godz. 18.00

Wiceprzewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego

Agnieszka Owczarczak

Przewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego

Małgorzata Chmiel

Protokolowała:
Aleksandra Malinowska